

Stefan Moysa

"Kirche und Religionen", Josef Hasenfuss, München-Paderborn-Wien 1969 : [recenzja]

Collectanea Theologica 41/1, 205

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie wprowadza ona niepotrzebnego zamętu w umysłach wyznawców religii niechrześcijańskich? Czy misja i dialog nie wykluczają się wzajemnie?

Autor wskazuje, że sprawę misji należy przemyśleć na nowo w świetle teologii religii niechrześcijańskich i przejść od postawy jednostronnego udzielenia darów do postawy solidarności z innymi religiami. A jednak ta postawa dialogu i solidarności nie wyklucza, owszem uzupełnia właściwą postawę misyjną, gdyż jest wezwaniem do wspólnoty życia z chrześcijanami, a tym samym do wspólnoty życia z Chrystusem. Społeczności zaś chrześcijańskie w krajach misyjnych są znakiem świadczącym o wypełnieniu się nadziei zbawienia istniejącego również w religiach niechrześcijańskich.

Wydaje się, że w rozwiązaniu zagadnienia misji i dialogu autor wskazał drogę prowadzącą do dalszego pogłębienia problemu, które jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi dla całej przyszłości misji chrześcijańskiej.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Josef HASENFUSS, *Kirche und Religionen*, München-Paderborn-Wien 1969, Verlag Ferdinand Schöningh, s. 82.

Autor pragnie służyć dialogowi chrześcijaństwa z religiami świata, Dialog ten jest czymś nowym w Kościele, wymaga wypracowania teologicznego pewnych problemów, z których może najważniejszym jest znaczenie Kościoła dla zbawienia wyznawców religii niechrześcijańskich. Wiele studiów już poświęcono pogłębieniu tych zagadnień. Obok nich jednak potrzebne są również prace bardziej podstawowe, nakreślające samą problematykę, a przede wszystkim szerzące znajomość religii niechrześcijańskich, które dla olbrzymiej większości ludzi są prawdziwą *terra ignota*.

Książka stawia sobie właśnie tego rodzaju podstawowe cele. Po pewnym wprowadzeniu pojęciowym wyjaśniającym, czym jest religia, na czym polega jej rozwój i jakie są główne jej typy, autor w krótkich szkicach przedstawia zasadnicze treści wielkich religii, w których istnieje problem zbawienia człowieka. Przedstawiony jest więc kolejno hinduizm, buddyzm, świat religii chińsko-japońskich, a więc taoizm, konfucjonizm, syntonizm. Sporo uwagi poświęca Hasenfuss również kierunkom monoteistycznym, a więc islamowi i judaizmowi. Obok przedstawienia nauki, które uwzględni szczególnie pojęcie zbawienia, znajdujemy również pewne uwagi na temat socjologicznego stanu poszczególnych religii, rozmieszczenia ich wyznawców oraz dzisiejszych kierunków rozwoju. Rozwój ten jest w znacznej mierze zdeterminowany spotkaniem z chrześcijaństwem, które w jakiś sposób przyśpiesza i ukierunkowuje ewolucję. Pod wpływem spotkania na przykład hinduizmu z chrześcijaństwem ulega ewolucji pojęcie Brahmy od bezosobowej siły do osobowego najwyższego bytu mającego wiele cech wspólnych z Bogiem chrześcijańskim.

Ostatnie dwa rozdziały opisują chrześcijańską wizję innych religii. Autor mówi, że Chrystus jest spełnieniem pragnień i założeń każdej religii, gdyż w Nim najlepiej znajduje swój wyraz stosunek człowieka do Boga, będący tu istotną sprawą. Chrześcijaństwo jako religia transcendentalna, uniwersalna, realistyczna, historyczna i nadludzka jest szczytem i wypełnieniem religii świata.

Książka spełnia dobrze zadanie podstawowej informacji o jednym z ważnych problemów dzisiejszego świata i chrześcijaństwa. Przyczynia się do tego umiarkowany sąd autora, który przy należytej ocenie znaczenia religii świata, potrafi wysnuć należyte wnioski dotyczące posłańnictwa, jakie chrześcijaństwo winno tu spełnić.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa